

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB

Cena 50 gr Nr 126 (6473)

PONIEDZ., 31. V. 65 r.

Obliczanie wyników głosowania

NĄTYCHMIAST po zamknięciu lokali wyborczych we wszystkich komisjach obwodowych przystąpiono do obliczania wyników głosowania. Komisje obwodowe przesyłały protokoły dotyczące głosowania na radnych — do terytorialnych komisji wyborczych, zaś protokoły dotyczące głosowania do Sejmu — do okręgowych komisji wyborczych. Komisje terytorialne ustalą wyniki wyborów do rad narodowych. Komisje okręgowe przesyła dane z komisji obwodowych — do Państwowej Komisji Wyborczej, która ustali wyniki wyborów do Sejmu.

Na podstawie doświadczenia z poprzednich wyborów należy oczekiwać, że wyniki wyborów do Sejmu zostaną opublikowane w śróde, a wyniki wyborów do rad narodowych — w czwartek.

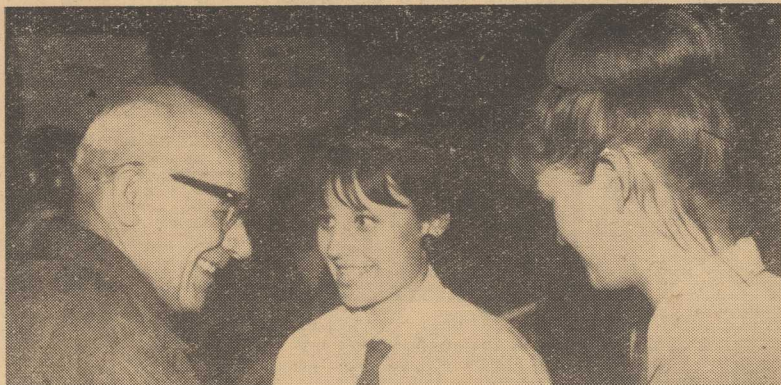
Posiedzenia szczecińskich komisji wyborczych

DZIŚ w godzinach rannych odbyły się posiedzenia Wojewódzkiej i Okręgowych Komisji Wyborczych. Na posiedzeniach dokonano analizy przebiegu wyborów do Sejmu i rad narodowych w województwie szczecińskim.

Za programem FJN!

W atmosferze odpowiedzialności, powagi i optymizmu

Naród polski wybrał nowy Sejm i rady narodowe



WYSOKA FREKWENCJA panowała od rana w wielkich ośrodkach przemysłowych. Robotnicy oddawali swój głos świadomi tego, że centralna sprawa Programu FJN — nowy plan 5-letni — to dalsze uprzemysłowanie kraju, które jest podstawą rozwoju i unowocześnienia całej gospodarki narodowej.

W robotniczych dzielnicach Łodzi włókniarze oddawali głosy przez ważne w godzinach przedpołudniowych. W tym drugim co do wielkości mieście w Polsce w tym czasie głosowało 2/3 uprawnionych.

Górnicy i energetycy Konina i Turka wyrazili aprobatę dla Programu FJN, który zakłada dalszy rozwój przemysłu węgla brunatnego i energetyki w tym rejonie.

Również dla mieszkańców Plocka — stolicy polskiej petrochemii — program wyborczy zawiera perspektywę rozwoju. Frekwencja wyborcza — wysoka.

GODZINA 8.30. W lokalu komisji wyborczej nr 80 przy Al. Wojska Polskiego poruszenie. Przybył właśnie I sekretarz KW PZPR Antoni WALASZEK, by oddać głos. Kandydatów na posła Ziemi Szczecińskiej wręcza kwiaty przewodniczący komisji Kazimierz RENKIEL, Antoni Wasłeszek z uśmiechem ofiarowuje wianuszek jednej z pan, zasiadających za stołem prezydenckim.

Wychodząc z lokalu I sekretarz KW nawiązuje krótką rozmowę z zuchem „regulującym” ruch w lokalu.

— Ile masz lat? — pyta m. in. Antoni WALASZEK.

— Dziewięć — odpowiada rezolutnie Andrzej STEFANIUK.

No, to do własnego głosowania pozostaje ci jeszcze 9 lat!

(Dokończenie na str. 2)

NA ZDJĘCIU: dziewczęta z ZMS witają I sekretarza KC PZPR — Władysława GOMULKĘ w lokalu komisji wyborczej w Warszawie.
(Foto — CAF)

Frekwencja wyborcza

O GODZ. 2 W NOCY z niedzieli na poniedziałek Polska Agencja Prasowa otrzymała wstępne i oficjalne dane o frekwencji wyborczej w całym kraju.

Dane o frekwencji w poszczególnych województwach przedstawiają się następująco:

Województwo	proc. głosujących
m. st. Warszawa	— 96,1
m. Kraków	— 94,3
m. Łódź	— 93,0
m. Poznań	— 95,9
m. Wrocław	— 95,5
Białostockie	— 97,3
Bydgoskie	— 96,9
Gdańskie	— 97,0
Katowickie	— 97,2
Kieleckie	— 98,8
Koszalińskie	— 97,5
Krakowskie	— 94,7
Lubelskie	— 99,1
Łódzkie	— 98,4
Olsztyńskie	— 97,8
Opolskie	— 97,0
Poznańskie	— 97,9
Rzeszowskie	— 98,8
Szczecińskie	— 96,4
Warszawskie	— 97,1
Wrocławskie	— 96,7
Zielonogorskie	— 97,2

WARSZAWA PAP. W niedzielę 30 maja społeczeństwo nasze wybrało nowy Sejm i rady narodowe. Udzieliło kandydatom Frontu Jedności Narodu mandatów do sprawowania funkcji rządzenia krajem, miastem, województwem, powiatem czy gromadą. Uprawnieni do głosowania, którzy stanowią blisko 2/3 ogólnej liczby ludności naszego kraju, biorąc powszechny udział w wyborach i głosując przeważnie bez korzystania z kabin, wyrazili zaufanie i poparcie dla kandydatów Frontu Jedności Narodu, dla przewodniczącego s'ly narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dla stronnictw i organizacji wchodzących w skład FJN.

SPOŁECZEŃSTWO wyraziło poparcie dla Programu Wyborczego, który kontynuuje wielki dorobek 20-lecia Polski Ludowej, wyraziło wolę wprowadzenia w życie zawartych w nim planów i zadań, poparło politykę zagraniczną, która do brze służy podstawowym interesom naszego narodu i całej wspólnoty socjalistycznej, sprawa pokoju na świecie.

W 16 700 obwodowych komisjach wyborczych głosowanie rozpoczęło się o godz. 6-ej. Komisje wyborcze działały sprawnie, formalności nie trwały długo. Pogoda na ogół dopisywała w całym kraju. Na niektórych jednak terenach, głównie na Dolnym Śląsku wzbierały wody małych rzek i potoków wystąpiły z brzegów, utrudniając dostęp do lokali

GŁOSUJE „dziecko Oświęcimia“

W Obwodowej Komisji Wyborczej nr 76 w Szczecinie głosował młody inż. Eugeniusz GRUSZCZYŃSKI, urodzony w b. obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. E. Gruszczyński, noszący obozowy numer 159 880 — do którego niedawno odnalazł swą rodzinę w Mińsku (ZSRR), składając swój głos E. Gruszczyński powiedział: „Głosując na kandydatów FJN ponieram program Frontu Jedności Narodu, program pokoju i budowy socjalizmu, po to, by nigdy nie było wojen i obozów zagłady. Jestem szczepem, że przestąpię być bezimiennym dzieckiem Oświęcimia, że odzyskałem matkę i rodzinę“.



K Poza granicami kraju...

WARSZAWA PAP. Pow szechny udział w wyborach wzięli również Polacy przebywający poza granicami kraju.

Wszyscy obywatele polscy bawący w dniu wyborów za granicą głosowali na listę kandydatów do Sejmu z okręgu wyborczego nr 1 w Warszawie.

ZWIĄZEK RADZIECKI — Polacy przebywający w ZSRR głosowali w lokalach wyborczych, które mieściły się w Moskwie, Leningradzie, Kijowie, Charkowie, Zdanowosku, Kairanie, Włodzimierzu, Ulanowsku, Alma-Atie i Baku. W Moskwie głosował m. in. prezes Związek Literatów Polskich — Jarosław Iwaszkiewicz.

CHINY — Najwcześniejsi, bo o godz. 1.00 w nocy czasu warszawskiego (różnica czasu między Pekinem a Warszawą wynosi 7 godzin) na przystanku Pekin rozpoczęły się wybory w obwodowej komisji wyborczej nr 12, która obejmuje swym zasięgiem Chiny Ludowe. W 3 punktach głosowania — Pekinie, Szanghaju i Kantonie oddało swe głosy 120 wyborców.

STANY ZJEDNOCZONE AP — głosowanie na terenie USA odbyło się w trzech punktach — Ambasadzie PRL w Waszyngtonie, w lokalu stałej delegacji PRL do ONZ w Nowym Jorku oraz w Konsulacie PRL w Chicago.

FRANCJA — Łącznie oddało tu swe głosy 664 wyborców. Wśród przebywających czasowo we Francji udział w głosowaniu wzięli m. in. znana aktorka Ida Kamińska i kilku naszych naukowców oraz wybitni sportowcy Baran, Czernik, Sosgórnik i Sokolowski uczestniczący tu w zawodach sportowych.

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA — W Berlinie udział w głosowaniu wzięło ponad 600 wyborców. Dużą sensację wywołała przybycie do lokalu wyborczego naszej ekipy bokserskiej biorącej udział w Mistrzostwach Europy.

CZECHOSŁOWACJA — Ponad 800 wyborców wzięło udział w głosowaniu w punkcie wyborczym mieszczącym się w gmachu Ambasady PRL w Pradze.

BULGARIA — Poza Sofię punkty do głosowania zorganizowane zostały w znanych miejscowościach wypoczynkowych — Złoty Piaszki i Drużbie.

RUMUNIA — Obwodowa komisja wyborcza w Bukareszcie oznaczona była numerem 46. Poza pracownikami polskiej ambasady oraz innych placówek polskich, w głosowaniu wzięła udział 20-osobowa ekipa naszych szermierzy uczestniczących w bukareszkańskim zjeździe meczu.

WĘGRY — W obwodowej komisji wyborczej w Budapeszcie w głosowaniu wzięło udział ponad 500 osób.

Za programem FJN!



NA ZDJĘCIU: premier Józef CYRANKIEWICZ w lokalu komisji wyborczej.

(Dokończenie ze str. 1)

Masowym udziałem w głosowaniu na listy FJN wieś poparła Program Wyborczy, który na jedno z czołowych miejsc wysuwa rozwój rolnictwa i przyczynia się do inwestycji rolne w latach 1966-70 środki o ponad 60 proc. większe niż w obecnej 5-letce.

Wiele wsi, szczególnie w woj. polubelskim, lubelskim, bydgoskim i kieleckim, zakończyło głosowanie już ok. godz. 11. W szeregu wsi korzystano ze środków lokomocji kółek rolniczych i gminnych spółdzielni, niejednokrotnie jechano zbiornymi na umajonych furmankach i przyczepach.

PO RAZ PIERWSZY głosowało w obecnych wyborach ponad 1 700 tys. wyborców najmłodszych urodzonych w latach 1946, 47, 48. Poważną część z nich urodziła się na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

Na wielu transparentach, którymi udekorowano miasteczka Pomorza Zachodniego, widniały hasła „Granica na Odrze i Nysie — granica pokoju”, „Ziemia nad Odrą i Nysą — na zawsze polskie”. Wczesnym i masowym głosowaniem opowiadano się tam — co

podkreślali wyborcy w rozmowach z dziennikarzami — za pokojową polityką naszego rządu. Pod hasłem „Nigdy więcej wojny, nigdy więcej zbrodni” głosowano w Oświęcimiu, gdzie dużą grupę wyborców stanowili byli więźniowie tego hitlerowskiego obozu masowej zagłady.

Z bocianiego gniazda

- STATKI NA WEJŚCIU:**
- S/S „HUTA ZGODA” — z Saft z Jostorytami.
 - M/S „ELBLĄG” — z Antwerpii z drobnicą.
 - M/S „RUSALKA” — z Oslo-Fiordii z drobnicą.
 - M/S „ORLA” — z Londynu z drobnicą.
- STATKI NA WYJŚCIU:**
- M/S „NIMFA” — do Finlandii z drobnicą.
 - M/S „MODLIN” — do Hamburga via Gdynia z drobnicą.
 - S/S „JEDNOSC ROBOTNICZA” — do Danii z węglem.
 - S/S „WIECZOREK” — do Danii z węglem.
 - M/S „PROSNA” — do Danii z węglem.

FABRYKA CELULOZY Z FINLANDII W ŚWIECIU NAD WISŁĄ

POLSKA ŻEGLUGA MORSKA konczy przewozy urządzeń i materiałów dla nowo budowanej w Świeciu nad Wisłą fabryki celulozowej. Statki szwedzkiego armatora przewożą ogółem z Finlandii ponad 6 tys. ton maszyn i urządzeń. Zestawienie parcie przywożą motorowce „Warmia” i „Mazury” z Mantiyuola do Gdańska.

Powódź na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie

WROCLAW PAP. Obfite deszcze spowodowały w sobotę groźny przypływ wód w dolnośląskich rzekach: Bystrzycy, Ścinawce, Kamiennej, Koczarwie, Bobrze, Nysie i Czarnym Potoku.

W Nowej Rudzie rzeka Ścinawka wystąpiła z brzośców i zalała dzielnicę podmiejską, grożąc zatopieniem kopalni „Nowa Ruda” i zakładów przemysłu jedwabniczego. W trzech miejscowościach powiatu Nowa Ruda woda zalała po kilka domów.

Woda wdarła się też do kilku budynków mieszkalnych w Świdłowie i Jachowie w pow. Kamienna Góra, zaś miejscowość Piasków została odcięta od świata. W samej Kamiennie Górze zagrożone były zakłady maszyn wlotkowniczych.

Wszędzie tam ogłoszono alarm powodziowy. W nocy z soboty na niedzielę setki mieszkańców Kłodzka i Nowej Rudy pracowały nad umacnianiem wałów przeciwpowodziowych. Do akcji wkroczyło wojsko. Zasadną konieczność ewakuacji ludności z najbardziej zagrożonych terenów.

Niestety, akcja ratunkowa pociągnęła ofiary. W Ścinawce zginął bohaterstwo w nurtach rzeki trzech żołnierzy, spieszących na pomoc ludziom znajdującym się w niebezpieczeństwie. W Nowej Rudzie ofiarą żywiołu padł górnik z miejscowej kopalni węgla, a w Dzierżoniowie — młoda dziewczyna.

W niedzielę nad ranem zostały odcięte od świata 6 wioszek w powiecie Bystrzyca.

Po południu jednak woda zaczęła opadać. Według wstępnych danych, powódź spowodowała zatonienie ponad 7 tys. ha ziemi uprawnej. Straty w inwentarzu żywym i martwym ustali specjalna komisja rządowa.

Podjęto natychmiast doraźne kroki w celu udzielenia powodziom pomocy — zapewnienia dachu nad głową, dostaw żywności i opieki lekarskiej.

OPOLE PAP. Poziom wody w potokach górskich w dolinie Nysy Kłodzkiej przekroczyły na Opolszczyźnie stan powodziowy. W związku z tym od soboty trwa alarm powodziowy dla powiatów: Prudnik, Nysa, Niemodlin, Grodków i Brzeg.

Szczyt fal został już „spłaszczony” w zbiorniku Otmuchowskim. Niemniej w poniedziałek rano spodziewany stan powodziowy wód. Odra nie przekroczyła jeszcze stanu alarmowego, ale wzbiera bez przerwy.

ZIELONA GÓRA PAP. W powiecie Sprotawa w wielu miejscach wody rzeki Bobr sięgają korony wałów. W paru miejscach łąki i pola znalazły się pod wodą.

Ofensywa partyzantów w Wietnamie Południowym

Olbizymie straty wojsk sajgońskich

NOWY JORK PAP. Wojska reżimu sajgońskiego poniosły w ostatnich dniach wyjątkowo ciężkie straty w walkach toczonej w prowincji Quang Ngai. Straty te wynoszą 400 zabitych, rannych i zaginionych. Wśród zabitych jest też 2 oficerów amerykańskich.

OBSERWATORZY wojskowi zwracają uwagę, że główny

atak partyzantów jeszcze nie nastąpił i dopiero przygotowywają się oni do zmasowanej ofensywy. Ofensywa ta ma wszelkie szanse powodzenia, zwłaszcza, iż powstańcom wyraźnie sprzyjają obecne warunki pogody.

Samobójstwo multimilionerki

NOWY JORK. Z Detroit donoszą, że popełniła samobójstwo, wie szące się w świecie, spadkobierczyni jednej z największych fortun świata, ETHEL DU PONT ROOSEVELT WARREN (lat 49). Była ona najstarszą córką Eugeniusza du Pont, szefa gigantycznego koncernu chemicznego USA, „E.I. du Pont de Nemours Co”. Powodem samobójstwa dotychczas nie wyjaśniono. Korzystając z olbrzymiego bogactwa Ethel pędziła beztroskie, przynajmniej na pozór, życie — podróżowała, uprawiała życie konną i lotniczą sportowe. Prasa wyraża przypuszczenie, że mogła ona wpadnąć w depresję wobec otrzymywania licznych pogroźek, iż zostanie porwana i prób szantażu na nieznanym tle.

LONDYN PAP. Jak donosi korespondent agencji Reutersa, samoloty amerykańskie dokonały w niedzielę rano najgłębszego ataku na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu, bombardując obiekty leżące zaledwie w odległości 72 km na południe od Hanoi.

W nalocie brało udział 16 bombowców typu „F-105” lecących w osłonie myśliwców. Samoloty zrzucały 40 ton bomb i po 10 minutach, napotkawszy silny ogień obrony przeciwlotniczej zawróciły do baz.

GŁOSOWANIE w jednej ze strażnic Pomorskiej Brygady WOP. Za stołem przewodniczącym przewodniczący komisji wyborczej Józef Kuczcera. Głos oddaje kpr. Włodzimierz Boltruczuk, jeden z wyróżniających się żołnierzy pododdziału. W lokalu zameldował się z paszczem pod brodę, gdyż aktualnie pełni służbę.



W ZAMKNIĘTEJ obwodowej komisji wyborczej nr 130 przy Klinice Szpitala Ginekologicznego w Warszawie już o godz. 12 rozpoczęto obliczanie oddanych głosów.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE małe, temperatura do 20 st. Wiatry słabe, południowo — wschodnie. Jutro — bez większych zmian.

W MAJOWY DZIEŃ...



Przewodniczący Prezydium MRN Henryk Zukowski oddał swój głos w Komisji Wyborczej nr 32, mieszczącej się przy ul. Montwiła już o godzinie 6.10 rano. Przewodniczącemu towarzyszył jego 10-letni syn.

Po raz pierwszy głosowali również siostry Danuta i Bożena BIELARZ. Urodziły się 16 kwietnia 1947 roku jako pierwsze w Szczecinie bliźniętka. Obecnie, dorosłe już panny uczęszczają do II klasy Technikum Ekonomicznego dla Pracujących. Głosy swe złożyły w komisji nr 34, mieszczącej się w szkole nr 6 przy ul. J. Słjki.



Piękna spokojna pogoda, która zapanowała nad Pomorzem Szczecińskim, zapowiedziała już od wczesnych godzin rannych dzień, na który oczekiwano od dawna. Nieliczne grupki ludzi, powracających z pracy i tych odświętnie już ubranych, powoli wypełniały ulice Szczecina — oto rano 30 maja 1965 r. Niedzielne drogi kierowały mieszkańców naszej Ziemi do urn wyborczych. Wczoraj przecież odbywał się uroczysty akt, który nakreślał plany naszego dnia dzisiejszego i lat następnych.

Starzy i młodzi

W oddalonym od śródmieścia Dąbju, w lokalu wyborczym nr 119 przy ul. Pomorskiej — pierwszym głosującym był 79-letni wiekista SZKOŁY DZIŃSKI. Ale jakby dla podkreślenia jednorodności różnych pokoleń — o godz. 6.05 weszła z powagą 25-osobowa grupa uczniów Zasadniczej Szkoły Budowlanej. Ci młodzi chłopcy głosowali po raz pierwszy — na ten sam program, co 79-letni wyborca, na program FJN.

W Żydowcach

W hotelu robotniczym SZWS w Żydowcach mieli się lokalni wyborcy nr 126. Tu już o godz. 6.10 za rozwijaniem dzielnic, miasta i kraju swoje głosy oddało ponad 100 osób. Pracownica SZWS — Anna GORSKA była pierwsza przy urnie wyborczej. Za nią przyszedł mieszkaniec tej fabryki — robotnik z nocnej zmiany i mieszkańcy najbliższych ulic. O godz. 7.00 do lokalu weszło 3 pracowników tej fabryki — ubrani w gumowe buty i czerne towe bluzy — to koledzy od warsztatu i łowienia ryb. Zaraz po głosowaniu siadają na motory i jadą na łowy.

„Ona ma 20 lat”

Na osiedlu akademickim przy Al. Boh. Warszawy w Obwodzie Wyborczym nr 76 — głosuje ponad 2 tys. studentów i ok. 120 mieszkańców ulicy Sikorskiego. Już przed godz. 6 na otwarcie lokalu czekają: aktywni studenci ZMS i ZSP, rada mieszkańców, radiowcy „Radia Pomorza”, pracownicy administracji i inni. Grupa 66 studentów i studentek z Pomorskiej Akademii Medycznej przyszła do lokalu wyborczego ze śpiewem. To są ci, którzy głosują po raz pierwszy. Chłopcy śpiewają znaną piosenkę „Ona ma 20 lat” i bukietami rozkwitłego bzu obdarowują swoje rówieśnice.

Ludzie z FJN

W naszych wódrówkach po lokalach wyborczych spotykamy pracowity wszędzie aktyw Obwodowych Komitetów FJN. Rozmawiamy z przewodniczącym komitetu nr 33 Stanisławem OLEJNICZAKIEM i mgr Teodorem BOSSAKIEM. Pod swoją opieką mają 4 lokale wyborcze, które odwiedzają od wczesnych godzin ran-

nych. Pomagają przy sprawnym załatwianiu wyborców, udzielają informacji.

Zawsze razem

Przy ulicy Kordeckiego w szkole Tysiąclecia mieli się obwodowi wyborcy nr 74. Mieszkańcy Osiedla Świerczewo już na długo przed głosowaniem dali wyraz poparcia dla programu wyborczego FJN — podjęli oni zobowiązanie wykonania czynem społecznym pracy przy modernizacji 5 uliczek, wiodących do szkoły. Prace te dziś już są znacznie zaawansowane. Pracowali wszyscy: mieszkańcy, harcerze, wojsko. Wczoraj też głosowali wszyscy. Obok cywili, do urn wyborczych poproszono także oficerowie WP i MO — mieszkańcy tej dzielnicy. Ci sami, którzy wczoraj razem spotykali się przy pracy — przy łopatach i kilofach.

U kolejarzy

W Obwodzie Wyborczym nr 60 przy ul. Partyzantów głosują przeważnie kolejarze. Jak nas poinformował przewodniczący komisji wyborczej Julian GRELICH punktualnie o godzinie 6 do lokalu weszło 60 wyborców — pracowników PKP. Powitała ich grupa młodzieży z Technikum Kolejowego. Małżeństwo Jan i Ewa BRUCH pierwszy przyciła karty do głosowania.

Uznanie

W szkole nr 6 przy ul. Jana Słjki na Pogodnie zlokalizowane Komisje Wyborcza nr 84. Pomieszczenie pięknie udekorowano kwiatami, flagami o barwach narodowych i innymi elementami, stwarzającymi podniosły, świąteczny nastrój. Przewodniczący komisji wyborczej Stanisław KAZMIERCZAK powiedział nam, że wielką w tym zastęga gospodarzy: kierowniczka szkoły Zygmunta ZIOŁKOWSKIEGO i jego zastępcy Tadeusza WENZA, a także spóźniej „Metaloport”.

Żołnierze

- obywatele

Komisja Wyborcza nr 30 składa się z mężczyźn w mundurach. Tu na jednej ze strażnic, głoszą żołnierze Pomorskiej Brygady WOP. Głosowa nie nie zakłóciło normalnego toku służby na granicy — mówi nam przewodniczący komisji — Józef KUCZERA — spodziewaliśmy się, że wybory zakończymy gdzieś około godziny 12. Tymczasem okazało się, że nawet ci żołnierze, którzy wrócili w nocy ze służby i mieli prawo odpocząć trochę dłużej, wstali bardzo wcześnie, by spełnić swój obywatelski obowiązek. W efekcie głosowanie zakończyliśmy już przed godziną 9 rano.

Czas na nas

Robi się już późno, a wiecej czasu na nas. Wasi reporterzy pospieszyli do swoich obwodów. Z dziećmi, koniecznie, bo przecież one po raz pierwszy przyglądały się tej doniosłej uroczystości. Dziś złożyła sprawozdanie z dnia wyborów. W zeszytach szkolnym. Bo panie nauczycielki zadają im temat: „Wszystcy przy urnach wyborczych”.

Materiały zebrał:

K. Kułig, H. Sochacka, E. Wituszynski, A. Zboron

Foto: St. Cieślak



W pływającym okręgu wyborczym nr 43 na s/s „Kopalnia Wujek” głos swój oddała jedna z najpopularniejszych w Polsce kobiet kpt. ż.w. Danuta Kobylńska-Wałas.

Na morzu...

Uroczysty nastrój panował wczoraj na statkach polskich, stanowiących zamknięte obwoły wyborcze. O godz. 6.10 załogi 22 statków PŻM, znajdujących się na różnych morzach świata spełniły już swój obywatelski obowiązek. Do godziny 6.30 zakończono wybory na jednostkach, należących do PPDUR „Odra” w Świnoujściu, a znajdujących się wczoraj u wybrzeży Afryki.

W pięknie udekorowanej mesie na statku-bazie „KASZUBY” płynącym przez Bałtyk na Morze Północne głosy wyborcze oddała cała załoga, licząca 215 osób. A „Kaszuby” stanowią zamknięty obwód wyborczy nr... 215, co marynarze uznali za pomysłny dla swego statku znak. O dekorację przy wyborczą i kwiaty zatroszczyło się jeszcze w sobotę w Szczecinie.



Pierwszy głos w komisji wyborczej nr 32 oddała pani Irena Bymkiewicz zamieszkała przy ul. Parkowej, pracownica Prezydium WRN. Były oczywiście kwiaty dla milego gościa.

Godz. 9.20: napływają nowe meldunki od jednostek znajdujących się na wodach Atlantyki: „BYDGOSZCZY”, „BORGINKI”, „GRODZKA”. W drodze do Szczecina znajdował się statek „NER”, a na nim jeden z polskich reemigrantów, który witał ojczyznę oddaniem swego głosu na program Frontu Jedności Narodu. Na m/s „WIECZOREK” głosowanie odbywało się w drodze do Szczecina. Statek miał właśnie Goeteborg. Załoga „BYTOMIA” już od godziny 5.40 była gotowa spełnić swój obywatelski obowiązek. A w szczecińskim porcie na redzie stał właśnie m/s „SZCZECIN”. Jako pierwszy oddał głos jego kapitan Józef Jaszczuk.

W całym regionie

Wybory stały się dla wielu miasteczek i wsi szczecińskich okazją do uroczystego wystąpienia w lokalach wyborczych robotników PGR, członków spółdzielni produkcyjnych i rolników gospodarujących indywidualnie.

Miłe wrażenie wywołał przyjazd dużej grupy ze spółdzielni produkcyjnej w Ogńcu. Wśród wyborców najaktywniejsi bo... najgłośniejsi byli członkowie... miejscowej orkiestry, grającej zwawę marsze, polki i oberki.

W Stargardzie niektórzy mieszkańcy już o godz. 5 przysiedli pod lokale wyborcze. Ponad 50 osób czekało w Dobrzynach przy lokalu Komisji Wyborczej nr 8. Przewodnicząca Komisji nr 10 w Stargardzie nie mogła wprost wytrzymać ciężaru bukietów i wiązanek kwiatów, wręczanych jej przez harcerzy.

Małownico wyglądał przyjazd do lokalu wyborczego mieszkańców Karsiborza. Spora ich część nie czekała na autobus i przeprowadziła się wraz z rodzinami... łódkami.

Piękną, społeczną postawę wykazali choszczeńscy taksówkarze. Dowiedziawszy się, że nie wszystkie osoby mogą przybyć do lokali wyborczych — zobowiązali się bezpłatnie przewozić wszystkich tych, którzy mają trudności z dotarciem do urn wyborczych.



Szczecińska ulica

Foto: S. Cieślak

Czytając

tygodniki

WCZORAJSZE wybory, Zjazd Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych oraz śmierć Marii Dąbrowskiej oto trzy tematy, które dominują we wszystkich tygodnikach, od „PRZEKROJU” poczynając, a na „POLITYCE” kończąc. Z tej problematyki najciekawsze wydają się być zamieszczone przez „KULTURĘ” notatki ze spotkań z wyborcami, kandydującego do Sejmu Bogdana Czeski („Przed nową sejmową kadencją”) zamieszczone w „ŻYCIU LITERACKIM”, fragmenty referatu, wygłoszonego w Olsztynie przez Władysława Ogrodzińskiego na temat ruchu literackiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz pełne uczucia wspomnienia o Marii Dąbrowskiej pióra Lesława M. Bartuleckiego, drukowane przez „KULTURĘ”.

Obysmy nie musieli podobnych zdań czytać i w relacjach ze zbliżającego się Toruńskiego Festiwalu Teatrów Polski Północnej!

„Partner do gry”

Pod tym tytułem znajdujemy w „TYGODNIKU MORSKIM” artykuł J. Palkiewicza poświęcony zagadnieniu udziału taboru samochodowego w przewozie masy ładunkowej polskich portów. Autor wychodząc z analizy możliwości przewozowej PKP, dowodzi, że w transporcie samochodowym leży przyszłość ich zaplecza przewozowego. Zwiększa wobec wzrostu przeladunków drobnicy.

„Z wstępnych szacunków wynika, że w 1980 roku ponad półtora miliona ton towarów drobnicowych trzeba będzie przewozić pociągami samochodowymi z zaplecza do portów lub odwrotnie. Osiągnięcie przetrzeź u trakcją samochodową tak wielkiej masy ładunkowej wymaga długofalowych przygotowań i zarazem bieżącego rozwiązywania wielu już występujących się zagadnień techniczno-organizacyjnych, inwestycyjnych i drogowych w Gdyni, Gdańsku i Szczecinie”.

Warto rzeczywiście nad tym zacząć już myśleć.

„Pochwała Utopii”

Prof. Jerzy Hryniewicz w ostatnim numerze „KULTURY” zamieścił niezmiernie interesujący artykuł, w którym na szerokim tle panoramy współczesnego świata przedstawia problem dysproporcji w świecie współczesnej techniki. „Świat współczesnej techniki jest pełen dynamizmu. Szerekie perspektywy rozwojowe każdego dnia zaskakują nas nowymi realizacjami, zachwycają oczywistą estetyką nowych, nie spotykanych dotychczas form. Stalki kosmiczne stworzyły jakąś nową „zoologię” najróżnorodniejszych kształtów organicznych, których zapelnia się z każdym dniem orbita ziemi. Cała technika we wszystkich swoich dziedzinach stawia nowe formy życia. Cała technika? Nie! Istnieje jedna dziedziną, nam najbliższą, która wyłamuje się z reguł rozwojowych techniki — budownictwo...”

Autor wskazuje dalej na to, że współczesna urbanistyka i budownictwo, sięgające wprawdzie do coraz to nowych środków i metod, w swej koncepcji pozostają snachownicze. I dlatego wola o miejsce dla koncepcji i rozwiązań przyszłościowych, dlatego daje swolennemu artykulowemu tytuł „POCHWAŁA UTOPII”.

„Kaliskie niepokoje”

„ŻYCIE LITERACKIE” całą stronę poświęca na omówienie, piórem Jerzego Sokolowskiego, zakończonych niedawno Kaliskich Spotkań Teatralnych. Ocena nie wypadła dla imprezy pochlebnie. Kwintesencją jej zawiera następujący fragment artykułu:

„Przy słabym ogólnie aktorstwie i miernej przeciętnie reżyserii za najważniejszy niestety również spadek ambicji scenografów. Obok prac żenujących, wprawiających w zdumienie brakiem smaku i polotu plastycznego, reszta gubiła się w nudnej i nieciekawej przeciętności”.

Teledziewica szturmem wkroczyła do naszych mieszkań i choć mamy wiele powodów do narzekania na złą jakość odbioru, na nie zawsze najciekawszy program i na mnóstwo wsterek — nie da się ukryć, że szklany ekran stał się czynnikiem, który wywiera na nas ogromny wpływ i czyni nas prosto swoimi niewolnikami. Interesujące jest wysondowanie opinii, jak odbierają telewidzów dzieci, które stanowią znaczny procent widzów?

Komisja Szkolnictwa Ogólnego kształcącego przy Zarządzie Okręgu ZNP w Szczecinie opracowała ankietę, której celem było zbieranie, jak oddziaływanie na dzieci oglądanie programów telewizyjnych i jak wpływa na osiągnięcia przez nie wyniki. Ankieta poddana 800 uczniom z kl. V—VII, z sześciu szkół szczecińskich. Wyniki ankiety są interesujące i pozwalają na wyciągnięcie pewnych wniosków.

Na pytanie: do której godziny oglądasz program telewizyjny —

Potrzebni powinni zostać

Wybraliśmy więc nową ekipę radnych, a więc znów około 180 tysięcy ludzi. Nie wszyscy z nich zostali uhonorowani mandatem. Powstaje pytanie: gdzie powinno być miejsce tych ludzi, których kandydatury zostały wysunięte, ale którzy nie wejdą w skład nowych rad? Czy możemy zrezygnować z ich wiedzy, zamiłowania do społecznego działania, dojrzałości politycznej, do współgospodarowania gromadą, miastem, czy powiatem?

Do rad kadencji zapoczątkowanej wyborami w roku 1961 przeszło 42,6 proc. radnych z poprzedniej kadencji. Wydaje się, że i w tegorocznych wyborach również mniej więcej połowa byłych radnych zostanie ponownie wybrana. Wiedząc, że w minionej kadencji mieliśmy około 180 tysięcy radnych, z lat wością obliczymy, iż poza radami pozostanie około 100 tysięcy ludzi. I znowu nasuwa się pytanie: czy możemy zrezygnować z ich doświadczenia, zamiłowania do społecznego działania, dojrzałości politycznej, umiejętności współgospodarowania gromadą, miastem, czy powiatem?

Poszukujemy dla nich miejsca i to nie gdzie indziej, a właśnie... w radach narodowych. To miejsce nazywa się: społeczne komisje rad!

W roku 1961 ukonstytuowały się 39 683 komisje. W ich skład weszło 254 237 osób. Tysiące — po raz drugi, nawet po raz

trzeci. Po raz drugi mandat członka komisji otrzymało 42,3 proc. mandatariuszy. Wśród nich byli nie tylko radni. Komisje współtworzą bowiem i radni i aktywi społeczni. Ustawa o radach narodowych mówi: w skład komisji wchodzi taka sama ilość radnych, jak i „nie radnych”, w rzeczywistości radni mają w komisjach zdecydowaną przewagę. W komisjach minionej kadencji było 66,1 proc. radnych i tylko 33,9 proc. aktywnych społecznych. Proporcja chyba niewłaściwa. Nie tylko dlatego, że narusza zalecenie ustawy, także dlatego, że powoduje nadmierne obciążenie radnych.

Oto np. reprezentantka tej armii „przeciążonych”: w jednej z WRN przewodniczącą Komisji Zdrowia i Opieki Spo-

lecznej oraz Sportu i Turystyki była radna, która ponadto brała czynny udział w pracy organizacji społecznych w zakładzie pracy i w pracy różnych komisji przy Okręgowym Zarządzie Związku Zawodowego Kolejarzy. Tylko z tytułu mandatu radnej i z tytułu przewodniczenia komisji uczestniczyła w ciągu roku w 15 sesjach rady, w 10 posiedzeniach komisji, w 3 posiedzeniach prezydium, w kilku posiedzeniach klubu radnych. Z tego dalece niekompletnego zestawienia wynika, że co dziesiąty dzień była zaangażowana w pracach związanych z wykonywaniem mandatu radnej. Jej aktywność była widoczna, ale użyteczność tej aktywności — bardzo problematyczna. A przecież w pracy komisji mógł ją odciążyć — nawet przez przejście funkcji przewodniczącego — człowiek nie zaangażowany jeszcze w działalność społeczną. Właśnie były radny, bądź kandydat, który nie został wybrany do rady narodowej. Byłoby to z wielkim osobistym pożytkiem dla radnej i z pożytkiem dla pracy samej komisji.

Z analizy przeprowadzonej przez Biuro Rad Narodowych Kancelarii Rady Państwa wynika, że składy liczebne komisji były bardzo zróżnicowane, w sensie nie zawsze — niestety — pozytywnym. Mieliśmy więc komisje zaledwie 6-osobowe (np. w Ostródzie) i komisje 18-osobowe (np. w Wałbrzychu). Mały liczebny skład komisji rodzi bądź bierną postawę komisji, której rolą sprawadza się do konferencji i dyskusowania, bądź zjawisko nadmiernej przeciążenia pracą nielicznych członków. W jednym z zachodnich województw każdy członek takiej miniaturowej komisji uczestniczył w ciągu roku aż w 30 kontrolach! A przecież kontrola — to tylko jedna z form pracy komisji! Wiele komisji nie miało zorganizowanego aktywno spoza grona radnych. A gdyby liczyły tylko po 9 członków, aktywno zwiększyłby się w samych radach powiatowych o blisko 24 tysiące osób.

Nie ma potrzeby mnożyć tych samych, czy podobnych argumentów. Miejsca dla byłych radnych i nie wybranych kandydatów na radnych jest właśnie w społecznych komisjach rad.

Cenne szyszki

W Rucianem (woj. olsztyńskie) czynna jest już od 20 lat wyluszczeniarska nasion drzew iglastych. Szyszki sosny i świerku przysyłane są tu z lasów województwa północno-wschodnich. Wyluszczeniarska przerabia rocznie ponad 600 ton szyszek uzyskując cenny i poszukiwany na rynku towar.

Foto: CAF - Moroz



MIROSLAW SANIGÓRSKI

202 uczniów odpowiedziało, że do godz. 20. Do godz. 21-30 program ogląda 200 uczniów, do godz. 22 — 144 uczniów i do godz. 23 — 57 uczniów. Odpowiedzi te pozwoliły ustalić, że bardzo wiele dzieci ogląda audycje telewizyjne nieodpowiednie dla swego wieku, gdyż na ogół program po godz. 20 jest ustalany z myślą o odbiorcy dorosłym.

Oglądanie przez dzieci takich audycji, może się w kon-

nie na wrażliwą psychikę dzieci — uchodzić jakoś uwadze rodziców. Dzieci traktują najczęściej serio oglądane treści, przeżywając uczucia lęku i radości w sposób spontaniczny, co z kolei może odbić się ujemnie na systemie nerwowym młodocianego telewidza.

A na pytanie: czy oglądasz „Kobry” i filmy kryminalne, aż 453 ba-

171 uczniów odpowiedziało twierdząco. Nie oznacza to oczywiście, że pozostałym dzieciom długotrwałe oglądanie programu nie przynosi żadnego uszczerbku na zdrowiu. Tak często spotykana, a niezrozumiała dla rodziców „nerwowość” dzieci, ma często w tym właśnie fakcie swe źródło.

Jedno z kolejnych pytań ankiety brzmiało: jakie masz stopy od czasu zaistnienia w waszym domu telewizora? 377 uczniów odpowiedziało, że bez zmian, ale 111 potwierdziło gorsze wyniki. Nie należy z tego wysnuwać błędnych wniosków, że telewizja nie rozwija umysłowości ucznia. Najczęściej przyczyną otrzymania złych stóp — to przede wszystkim zbyt późna pora oglądania programu i wyniki z tego znaczenie, powodujące, że nazajutrz na lekcji dziecko nie uważa i nie potrafi się skupić.

Teledziewica to wspaniały wymiar lalek, ale wyniki ankiety winny być dla rodziców sygnałem, że dzieciom należy aplikować jej ujemne i z rozsądnym uumiarem.

ZBIGNIEW DYLIŃSKI

Dzieci i telewizja

sekwencji fatalnie odbić na ich zdrowiu i psychice oraz obniżyć wyniki w nauce. Co do tego go opinie lekarzy są na ogół zgodne. Niestety większość rodziców traktuje te sprawy dość nierasobliwie, znajdując usprawiedliwienie w fakcie, że przecież w danym programie czy filmie „niczego takiego” nie ma. Pod mianem „nie takiego” rozumie się najczęściej sceny poulunkowe, ale fakt, że film obfituje nierazdo w momenty brutalne, działające bardzo sil-

nych uczniów odpowiedziało, że tak.

Ciekawe spostrzeżenia nasuwa analiza odpowiedzi na pytanie: jakie inne audycje oglądasz najczęściej? 255 badanych odrzekło, że filmy rozrywkowe. Na drugim miejscu znajdują się filmy seryjne. Więcej uczniów ogląda programy naukowe, aniżeli audycje młodzieżowe. Najmniejszym zainteresowaniem dzieci cieszą się takie „zależne” pęczyje dla dorosłych, jak „Tele-echo” i „Wielokropek”.

Na kolejne pytanie ankiety: czy jesteś zmuszony po dłuższym oglądaniu telewizji? —

60-lecie twórcy „Cichego Donu”

Michał Szolochow obchodził 24 maja 60 rocznicę urodzin. Z tej okazji odznaczony został Orderem Lenina.

Szolochow należy do najbardziej popularnych pisarzy współczesnych, a jego książki ukazały się dotychczas w 73 językach. Powieść „Cichy Don” miała jedynie w USA i Anglii 26 wydań. Opowiadanie „Los człowieka” wydane zostało dotychczas 46 razy. Ogólny nakład utworów Szolochowa w ciągu 40 lat jego działalności literackiej przekroczył 41 mln egzemplarzy.

Znany radziecki historyk literatury Lew Jakimienko poinformował korespondenta TASS o prowadzonych obecnie w ZSRR badaniach twórczości Szolochowa. W ostatnim okresie nastąpiło poważne rozszerzenie kregu naukowców zajmujących się dorobkiem literackim autora „Cichego Donu”, a w Rostowie nad Donem powstał specjalny ośrodek koordynujący te prace. Na uniwersytetach Moskwy i Rostowa istnieją stale szolochowskie seminaria studenckie.

Wśród zajmujących się badaniami twórczości Szolochowa znajdują się znani radzieccy krytycy i uczeni, m. in. były redaktor jego książek Jurij Łukin i pisarz Fiodor Abramow. Lew Jakimienko — który jest sam autorem cenionej monografii o Szolochowie stwierdził z zalem, że twórca „Cichego Donu” nie czyni nic, aby pomóc historykom i teoretykom literatury w pracach nad jego dorobkiem.

Badając w oparciu o książki Szolochowa problemy realizmu, formy powieściowej, rozwój tradycji przy rosyjskiej

— radziecy uczeni — powiedział Jakimienko — odrzucając metody wulgarne socjologizmu, które cechowały niektóre prace krytyczne w minionym okresie. Uczeni szczególnie dużo uwagi poświęcają temu okresowi życia Szolochowa, kiedy służył w armii w latach wojny domowej, pracował jako nauczyciel i dziennikarz, kiedy dojrzał jako pisarz.

Współpracownicy Muzeum Literackiego i innych placówek naukowych często wyjeżdżają do stacji Wieszniejskiej, w której mieszka Szolochow, spotykają się z ludźmi, którzy mogli być prototypami bohaterów jego książek.

Jak będzie wyglądała biblioteka kosmonautów?

W przyszłych dalekich i długotrwałych podróżach międzyplanetarnych trzeba też będzie pamiętać o tym, aby pasażerowie pojazdów kosmicznych nie nudzili się. Oczywiście,

TYTUŁ KOJARZY SIĘ ZAPEWNE Z bardzo dowcipnym i bardzo swego czasu popularnym filmem o pewnej pani co tu nigdy w niedzielę... Chodzi tu jednak o coś absolutnie in-



nego, o , jak już zapewne wszyscy dobrze wiemy, nową, cyfliczną audycję polskiej TV,

która ma szansę stać się prawdziwym bestsellerem niedzielnego programu. „Zawsze w niedzielę” to turniej miast, miast „Polski powiatowej”, które w najprzeróżniejszych konkurencjach — od przeciągania liny, po prezentację swoich największych osiągnięć gospodarczych i społecznych, starają się zgromadzić maksymalną ilość punktów i zwyciężyć. W TV zdawano sobie widocznie sprawę iż turniej ten to tzw. WIELKA SZANSA, nie tylko dla uczestników, którzy — jak to widzieliśmy w niedzielę, zdobyli dla swojego miasteczka milion złotych (!) — lecz także dla samej telewizji. Rzucono więc „w bój” najtęższe siły jakimi dysponowano: przeciąganie liny i podkuwanie koni odbywało się pod okiem mistrza sportowego mikrofonu, Bohdana Tomaszewskiego, najdorodniejsze kury i koguty prezentował Eugeniusz Pach, chóry i zespoły taneczne to domena Rokity, a ludowe rzeźby, kreacje za grosik i choinkowe bombki — Bogdana Misia. Do tego doborowo towarzysza dodać trzeba jeszcze szanowne jury, w którym rej wodzili znakomici causeury — Bardini i Mach, pod wdzięczną batutą Ireny Dzieźdźic. „Zawsze w niedzielę” wczoraj po raz drugi znalazło się w eterze. Myślę, iż gdy do czekamy się trzeciego wydania TV będzie już w posiadaniu obrzydliwej pliki pochwalnych recenzji, laurek itp. Należy się jej to.



Każdy dudek...

Moda się zmienia również w dziedzinie męskich fryzur. Na zdjęciach — przykłady nowych fryzur młodych ludzi w Helsinkach; włosy obcięte w stylu raczej dziewczęcym i tyśnię, ozdobiona tylko jednym loczkiem. W myśl zasady: „Każdy dudek ma swój zubelek”.

Piąta część programu TV - FILMY

Telewizja węgierska wyświetliła w roku ub. 146 filmów fabularnych i 500 krótkometrażowych. Program filmowy wypełnił tym samym ponad 20 proc. całego programu telewizyjnego — ogółem przeszło 350 godzin. Filmy zajmują czwarte miejsce w telewizji węgierskiej — po kronice telewizyjnej, transmisjach teatralnych i sportowych. W przeprowadzonej ostatnio ankiecie, na 100 telewidzów 35 domagało się poświęcenia w programie jeszcze więcej czasu projekcjom filmowym.

Liczba abonentów telewizyjnych wynosi obecnie na Węgrzech 670 tys. Jak się przewiduje, do końca br. liczba ta wzrośnie do 830 tys. Radioabonentów mają Węgry prawie 2,3 mln, w tym zakresie nie jest już spodziewany wzrost, gdyż prawie każda rodzina posiada aparat radiowy.



(30.V. — 6.VI.1949 r.)

W niedzielę odbyła się w Szczecinie Morska Narada Oszczędnościowa zwołana przez Główny Komitet Morskiego Współzawodnictwa Pracy przy ZG Związku Zawodowego Transportowców.

Wojewódzki Komitet Wykonawczy Roku Chopina zorganizował drugi koncert chopinowski w naszym mieście.

Sprzedz gmachu OKZZ w Szczecinie wystartowała wczoraj 4-osobowa sztafeta meldunkowa cyklistów na Kongres Związków Zawodowych w Warszawie.

W Szloci podpisano kontrakt między Ministerstwem Żegluga, a firmą szwedzką na zakup obryzki lodolamacza dla portu szczecińskiego.

Śląska huta „Zgoda” rozpoczęła na nabrzeżu „Huk” montaż konstrukcji nowego dźwigu mostowego o nośności 75 tony.

W Szczecinie gościła ostatnio delegacja Ligi Demokratycznej Młodzieży Fińskiej, podejmowana przez Związek Młodzieży Polskiej.

Pracownicy PPRCP w Szczecinie zameldowali Prezydium II Kongresu Związków Zawodowych o przedterminowym wykonaniu zobowiązań wartości 7 mln zł.

W roku bieżącym zostaną znacznie rozszerzone ośrodki zdrowia w Trzebieży i Nowym Warpnie.

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Szczecinie na sesji wyjazdowej w Słupsku odpowiadało 6 osób oskarżonych o założenie bandy mającej na celu zmianę prężności ustroju Państwa Polskiego.

SZPERACZ

audycje TV i radia będą mogli odbierać „na żywo”. Ale jeśli któryś zechce „po ziemsku” coś przeczytać?

Otóż Amerykanie już przystępowali dla swoich kosmonautów „podręczną” biblioteczkę — dzieła klasyków, współczesne bestsellery i — jakże by inaczej — komiksy. Razem — 4 miliony stron, ok. 20 tys. tomów. Waży zaś to wszystko zaledwie... 40 kilogramów i da się zmieścić w jednej walizce.

Oczywiście, wszystkie te książki mikrofilmowano najnowszymi aparatami, dzięki którym np. wszystkie dzieła Wiktora Hugo mogą się zmieścić w... pudełku od zapalek, zaś cała „Encyklopedia Brylyjska” (23 tomy, 24 tys. stron) — na taśmie filmowej o rozmiarach jednej bibułki do papierosów.

W Budapeszcie - filmy amatorów ze Szczecina

W LIPCU br. w Budapeszcie odbędzie się III Międzynarodowy Festiwal Filmów Amatorskich. Polskie będą reprezentowały dwa Kluby Amatorskie: ze Szczecina i Wrocławia. To wyróżnienie AKF przy Politechnice Szczecińskiej jest jednym z nowych sukcesów po Ogólnopolskim Przeglądzie Filmów Amatorskich.

Jak nas poinformował prezes szczecińskiego AKF — inż. Antoni CWAJDA na festiwal zostaną wysłane trzy filmy: „TRZEBIEŻ” — film kolorowy z życia rybaków na jeziwie Szczecińskim, „SZERZBIARZ Z WOROWA” — filmowa na prace i życie ludowego artysty naszego regionu oraz film komediowy zatytułowany „DYMIEK I JA...”

Warto zaznaczyć, że w Międzynarodowym Festiwalu w Budapeszcie biorą udział wszystkie kraje zrzeszone w Międzynarodowej Organizacji Filmowej przy UNESCO. (Boz)

ALIGATOR

P. S. Aby jednak nie rozpieszczęć nikogo zbyt pochwalami muszę dodać, iż rożnił się w naszych, polskich głowach. „Zawsze w niedzielę” to, niestety, kopia niezwykle popularnego, mającego podobne zasady turnieju miast (nie tylko powiatowych), rozpalającego do białości telewizyjną widowieństwo Francji.

A.

Balzac nieznany

We Francji trwają przy gotowaniu do pełnej, ilustrowanej edycji dzieł Balzaca. Sensacją literacką jest zapowiedź uwiecznienia w tym wydaniu nie publikowanych dotychczas utworów autora „Ojca Goriot”. Na czele narodowego komitetu edycji dzieł wszystkich Balzaka stoi Andre Maurois.

Rok Tomasza Manna

Rok bieżący obchodzony jest w NRD jako „Rok Tomasza Manna”. W związku z tym wydawnictwo „Aufbau” przygotowuje 12-tomową krytyczną edycję dzieł wielkiego pisarza i dwutomowe wydanie jego listów. Ze swej strony Akademia Sztuki NRD zamierza wydać obszerną publikację pt. „Archiwum powieści „Buddenbrokowie” — Dokumenty ze zbiorów rodziny Mannów”.

Nagrania dla BBC

Nasza znakomita śpiewaczka, Stefania Woytowicz, zakończyła drugie już tournée po Wielkiej Brytanii, podobnie jak przed trzema laty spotykając się z entuzjastycznym przyjęciem.

Artystka dała recitale w Londynie i Roschill oraz nagrała szereg utworów dla londyńskiej BBC. Wśród nagranych kompozycji znajdują się arie i pieśni Chopina. Muzyki, Szymanowskiego i Wiecho wicza.



Kazimierz Golczewski (76)

CYTOWANA NOTATKA, którą jej autor nazwał szkicem „aide-memoire”, nosiła datę 12 czerwca 1945 r. W dwa dni później bawił w Szczecinie płk. Szostakow, wysłany tu przez gen. lejta. Telegina, członka rady wojennej I Frontu Białoruskiego. Płk. Szostakow miał zbadać na miejscu sytuację, która wytworzyła się w Szczecinie i przedstawić raport Radzie Wojennej Frontu. Inż. Zaremba był wówczas w Koszalinie i rozminął się z tym wysłannikiem gen. Telegina, wyjeżdżając zresztą dzień później tj. 15 czerwca, zgodnie z poleceniem Borkowicza do

Berlina na rozmowę z marszałkiem Żukowem. Wiózł ze sobą m. in. list Borkowicza adresowany właśnie do gen. Telegina, do którego też trafił w kwatery Dowództwa Frontu, znajdującej się w miejscowości Wandenschloss, położonej 3 km na południowy-wschód od Köpenick.

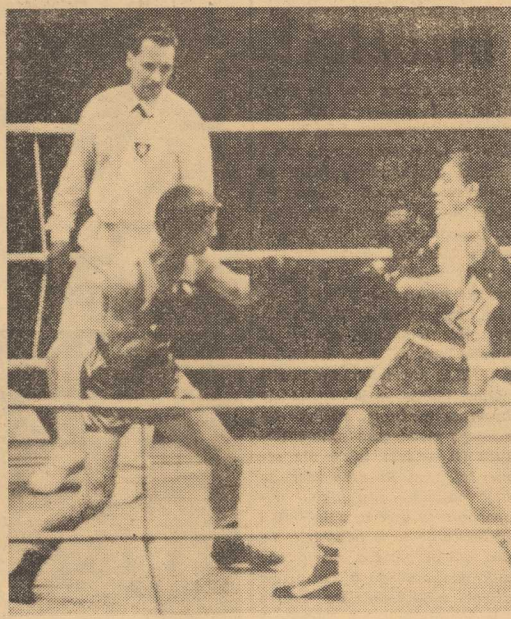
W dłuższej rozmowie z gen. Teleginem Prezydent Zaremba zreferował szczegółowo sytuację w Szczecinie, kładąc specjalny nacisk na kwestie ludnościowe i aprowizacyjne, nie pomijając przy tym opisu trudności zaistniałych przy wykonywaniu władzy w jednym mieście przez dwa zarządy miejskie. Kwintessentialną rozmowy było oświadczenie Telegina, które wedle sformułowań P. Zaremby brzmiało następująco:

„...Problem szczeciński jest w chwili obecnej niezwykle skomplikowany — wymaga jednak szybkiej i wyraźnej decyzji. Stan obecny dużej tolerowany być nie może. Wezwanie do niezwłocznego do siebie płk. Szostakowa celem wysłuchania jego raportu. Jest rzeczą prawdopodobną, iż gen. Telegin wyśle w tych dniach specjalną misję wojskową do Szczecina w celu dokładnego zbadania stanu w mieście, ze specjalnym uwzględnieniem zagadnienia obecnej administracji niemieckiej. Po zebraniu tego materiału general zasięgnie opinii marszałka Żukowa, po czym skomun-

ikuje się z Centralnymi Władzami w Moskwie, przedstawiając im swoje konkretne propozycje, które będą najprawdopodobniej zasadniczo zgodne z naszymi dezzyderatami. O konkretnej decyzji powiadomiony zostanie Komendant Wojenny oraz władze polskie w dniu 19, najpóźniej 20 czerwca, który to termin zanotował sobie general jako ostateczny do powzięcia decyzji...”

Uspokojony enuncjacja gen. Telegina prezydent Szczecina wrócił nad Odrę, aby następnego dnia udać się do Koszalina dla przedłożenia Pełnomocnikowi Rządu RP na Okręg Zachodniopomorski szczegółowego raportu o berlińskich rozmowach. Nie wiedział, że ponowne wejście władz polskich do Szczecina wywołało znów interwencję ze strony zachodnich mocarstw. Toteż można sobie wyobrazić jego zdziwienie, kiedy 17 czerwca w Koszalinie referowane płk. Borkowiczowi wyniki podróży do Berlina, przetrwał przybyły samolotem w Warszawie Dyrektor Departamentu z Ministerstwa Administracji Publicznej, przywołujący odręcznie pismo ministra, zakazujące kontynuowania działalności polskiego Zarządu Miejskiego w Szczecinie, a Zarembie nakazujący natychmiast opuścić Szczecin wraz z eksponowanymi osobistościami, a by „nie było znów powodów do interwencji dyplomatycznej”.

(C. d. n.)



Polscy bokserzy nie zawiedli Wiceprezes AIBA - Roman Lisowski o Mistrzostwach Europy

BERLIN. Bezpośrednio po zakończeniu XVI bokserskich Mistrzostw Europy wiceprezes AIBA Roman LISOWSKI udzielił przedstawieliowi PAP red. Miedzianowskiemu wypowiedzi, oceniając na „gorąco” przebieg berlińskiej batalii.

nich mistrzostw Europy. Konkurencja jest coraz większa, ale to mnie jako działacza bokserskiego bardzo cieszy — powiedział na zakończenie R. Lisowski.

Sukces żużlowców w Leningradzie

LENINGRAD PAP. Po doskonałym starcie we lwowskiej eliminacji do Żużlowych Mistrzostw Świata, nasi reprezentanci wystąpili z równym powodzeniem w zawodach na torze w Leningradzie. Zwycięstwo odniósł Florian KAPALA, który wygrał wszystkie swoje biegi. Drugie miejsce wywalczył Pogorzelski, a trzecie Podlecki (obaj Polacy). Podlecki rezultatem 79,3 sek. ustanowił ponadto rekord toru w Leningradzie.

„NALEŻY — oświadczył on — podkreślić bardzo dobrą organizację mistrzostw. Ich cechą charakterystyczną było wybitne odmłodzenie zespołów poszczególnych państw. Jedynie czołowa drużyna świata, reprezentacja Związku Radzieckiego, wystąpiła w Berlinie tylko w minimalnie zmienionym składzie. Wyraźnie poprawili swoją pozycję: Austriacy, Duńczyk, Szwajcarzy. Wprawdzie supremacja pięściarzy radzieckich była bardzo duża, to jednak w wielu krajach, szczególnie w zachodnich, podniósł się poziom boksu amatorskiego.

NASI PIĘŚCIARZE, mimo że zdobyli tylko jeden złoty medal, nie zawiedli. Przyjechaliśmy do Berlina z drużyną w 50 procentach nowa i to było największe zaskoczenie dla speców bokserskich wszystkich krajów. Świetna postawa Skrzypczaka, Gałązki, Ciuki, Dragana i Denderysa, wprowadzenie aż 5 zawodników do finałów i zdobycie 6 medali, to niewątpliwie sukces polskiego zespołu. Ja o sobiście — powiedział Roman Lisowski — mam żal do Bendiga, który boksował wyraźnie poniżej swoich możliwości. Porażka Grudnia była wprawdzie zaskoczeniem, ale nie należy zapominać, że Barannikow, to świetny pięściarz, bardzo ruchliwy i dysponujący mocnym ciosem z obydwu rąk. Według mnie, Grudzień jest przemocny zbyt dużą ilością startów i będzie się sprzeciwiał jego wyjazdowi na turniej do Wiednia, na który Polak został zaproszony. Słabiej, jak przypuszczałem, boksował także Grzesiak i kto wie czy nie powinno się było wysłać w tej wadze Siodłę. Słowakiewicz nie miał szans w walce z bezspornie najlepszym obecnie pięściarzem — amatorem świata, Popienczenko. Zaskoczeniem dla wszystkich działaczy zagranicznych była świetna postawa naszych młodych zawodników — Skrzypczaka i Gałązki. Obaj, mimo braku rutyny międzynarodowej, zrobili ogromne wrażenie. Ze wszystkich stron gratulowano nam takiego zaplecza, jakim w obecnej chwili dysponuje w niektórych wagach boksy polski.

Nasi pięściarze pod koniec turnieju wyraźnie opadli z sił. Trzeba jednak bardziej starannie przygotować się do następ-

Zapraszamy na kolejny „Poniedziałek I.a.”

MŁODZIEŻ SZKOLNA SZCZECINA zapraszamy na kolejny, 4 w tym roku „PONIEDZIAŁEK I. A.”, który dziś o godz. 17 odbędzie się na stadionie Pogoni. W programie — 80 m ppł i 100 m — dziewczęta i chłopcy, skok wzwyż — chłopcy, skok w dal — dziewczęta.

Walka Liston - Clay sfiingowana?

NIEDAWNE SPOTKANIE sław świata zawodowego boksu Liston - Clay, zakończone błyskawicznym zwycięstwem tego ostatniego przez k. o. uzna nie zostało, zarówno w samych Stanach, jak i w Europie zach. za wielkie oszustwo i parodię walki bokserskiej. Fachowcy uważają, iż cios, jaki zadał stojący w tym momencie na palcach Clay, nie mógł znokautować znanego ze swojej „żelaznej szczęki” Listona. Dla podkreślenia niezwykłej odporności na ciosy Sonny Listona, wie le pisze się o jego „kontaktach” ze znaną ze swojej brutalności policją amerykańską, podczas których przez wiele minut wytrzymał on bicie po głowie drewnianymi pałkami.

Dobry początek! Polscy koszykarze rozgromili Hiszpanię

PIĘKNYM ZWYCIĘSTWEM nad Hiszpanią 82:57 (45:21) rozpoczęli wczoraj walki w grupie eliminacyjnej „B” (Tbilisi) polscy koszykarze. Broniący tytułu wicemistrzów Europy. Nasi reprezentanci zagrali niezwykle efektywnie i skutecznie zarazem, zdobywając sobie wstepnym bojem gruzińską publiczność. A oto pozostałe rezultaty: grupa „B”, Bułgaria — NRF 74:57, Grecja — Szwecja 71:69, Jugosławia — Francja 80:54, grupa „A” (Moskwa), Rumunia — Finlandia 85:61, CSRS — NRD 73:55, Izrael — Węgry 60:49, ZSRR — Włochy 87:48.

Przypominamy iż z każdej grupy do pułi finalowej kwalifikują się po 2 zespoły.

Tu TOTO

TOTALIZATOR zawiadamia, że w Toto-Lotku wylosowano numery: 9, 12, 18, 36, 44, 45, dod. 29, Banderola 5094.

Młodzi piłkarze Pogoni — najlepsi

Szczecin zobaczy klubowe mistrzostwa Polski juniorów

PIŁKARZE POGONI na tydzień przed zakończeniem rozgrywek mistrzowskich zdobyli tytuł mistrza I ligi juniorów. W sobotę w zaległym spotkaniu wygrali z Pionierem 1:0. Juniory Pogoni wyprzedzają obecnie drugą z kolei w tabeli Arkonię trzema punktami.

TEGOROCZNE rozgrywki o klubowe mistrzostwo Polski juniorów rozegrane zostaną w 4 grupach. Pogoni walczyć będzie w grupie I z mistrzami: Zielonej Góry, Poznania i drużyny z eliminacji (Gdańsk, Koszalin, Olštyn i Białystok).

Rozgrywki w grupach odbędą się w dniach 3 i 4 lipca br. Gos podarzem zawodów grupy I jest szczecińska Pogoń.

Finały z udziałem 4 mistrzów grup rozegrane zostaną w dniach 18—22 sierpnia br. (ren)

ZSRR - Walia 2:1

MOSKWA PAP. Rozegrano tu eliminacyjne spotkanie do przyszłorocznych mistrzostw świata między ZSRR i Walią (grupa 7). Piłkarze radzieccy, po niedawnym zwycięstwie nad Grecją, pokonali Walińczyków — 2:1 (1:0). Bramki dla ZSRR zdobyli: Iwanow w 39 min. oraz Williams (samobieżca) w 46 min. Strzelcem bramki dla Walii był Davis w 69 min.

BUKARESZT PAP. Nie wiedzie się wicemistrzom świata z Chile, piłkarzom CSRS w eliminacjach do mistrzostw świata. W pierwszym meczu przegrali na własnym boisku z Portugalia — 0:1, w niedzielę natomiast ponieśli w Bukareszcie porażkę z Rumunią także 0:1.

W grupie tej prowadzi Portugalia — 6 pkt. przed Rumunią — 4 pkt.

Z bocznej ławki

W Tbilisi i gdzie indziej...

NIE MA WYTCHENIENIA DLA KIBICÓW I SYMPATYKÓW SPORTU. Po Wyciegu Pokoju, który był w tym roku o wiele bardziej ciekawy, niż przed laty, rozpoczęły walki o mistrzowskie pasy najlepsi pięściarze kontynentu, a gdy tylko umilkł gong w Seelerbinderhalle, zainaugurowali kolejne Mistrzostwa Europy koszykarze. Jak wynika z doniesień sprawozdawców, temperatura w Tbilisi jest wysoka, a polscy koszykarze, których publiczność gruzińska uważa za faworytów tego turnieju i przyjmuje entuzjastycznie, odwdzięczają się jej znakomitą grą. Tak właśnie było podczas wczorajszego spotkania Polska — Hiszpania, kiedy to nasi zawodnicy już w pierwszych minutach „znokautowali” drużynę asów Realu — Sevillano i Rodriguez, prowadząc w 12 minucie 36:10! Oby tak dalej, a wówczas nie będziemy musieli się martwić o losy tytułu, który wywalczyliśmy we Wrocławiu.

NIECO INNE NASTROJE PANUJĄ W SZCZECINIE. Kolejna, nieco pechowa strata punktów przez Pogoni, podczas gdy wszyscy ukoło rozpoczynają szaleńczy finisz, przygnębiająco wpłynęła na sympatyków tego zespołu. Nie ulega już wątpliwości, iż powtórzony się ubiegłoroczna historia dramatycznej walki o ligowy tytuł. Tym bardziej, iż skąpe wieści naphylające z kół zbliżonych do drużyny mówią o nie nadzwyczajnej atmosferze, jaka od pełnego czasu towarzyszy systematycznemu marszowi zespołowi w dół. Nie leży w naszym, ani drużyny interesie grzebanie się obecnie w pewnych, co tu dużo ukrzywać, niezbyt pachnących sprawach — nie tracimy ich jednak z pola widzenia i gdy tylko sytuacja tego będzie wymagała, poświęcimy im znacznie więcej uwagi i miejsca w gazecie.

MAREK DONAT

DEBIUTANT W POLSKIM ZESPOLE na Mistrzostwach Europy, Jan GALAZKA (z lewej) był jednym z najlepszych techników berlińskiego turnieju, zdobywając w efekcie zaszczytny tytuł wicemistrza Europy. Polak, jeśli zamierza odnieść większe sukcesy w swojej karierze powinien jednak zwiększyć siłę swego ciosu. (CAF)

Pogoń odpowiada „Sportowcowi”

ZAMIESZCZONY PRZEZ NAS w piątkowym numerze „KURIERA” list „SPORTOWCA” spotkał się z błyskawiczną odpowiedzią, której w imieniu KS Pogoni, udzielił nazemu Czytelnikowi p. M. IMIELSKI. Ołóż szczeciński klub już w najbliższy czwartek o godz. 17 organizuje na własnym stadionie zawody I. a. dla zaawansowanych, bez względu na to, czy należą one do któregoś klubu, czy też nie. Takie dni „otwartych stadionów” Pogoni będzie przeprowadzała regularnie.

Ze świata

PARYŻ. Na wielkich międzynarodowych regatach wioślarskich w Lyonie dwójka AZS Warszawa odniosła zwycięstwo, uzyskując czas 6:42,50 i wyprzedzając w finale Francję oraz Anglię. W finale jedynek Polak — Gabałowski zajął trzecie miejsce. Zwyciężył Jugosławianin — Damić — 6:28,91 przed Anglikiem — Bardolem — 6:35,94.

NOWY JORK PAP. Podczas międzynarodowego mitingu lekkoatletycznego w kalifornijskiej miejscowości Modesto ustanowiono dwa rekordy świata. Mistrz olimpijski z Melbourne, znakomity miotacz amerykański, Harold Connolly, poprawił należący do siebie rekord w rzucie młotem, uzyskując 71,07 m. Poprzedni rekord wynosił 70,57.

Drugi rekord ustanowił 26-letni Amerykanin Ralph BOSTON, osiągając w skoku w dal 8,26. Należący do niego rekord świata w tej konkurencji wynosił 8,34.

WIEDEN PAP. W niedzielę rozegrano II etap międzynarodowego wysiugu kolarskiego Donkoola Austrii. Trasa miała 185 km długości. Wygrali reprezentanci Austrii Cesar — 4:54,30 przed Furianem — 4:56,02. Trzecie miejsce zajął reprezentant NRD Eckstein 4:56,32. Na dalszych pozycjach sklasyfiko-

wanych zostało 18 kolarzy z takim samym czasem, jak Niemiec. Drużynowo etap wygrała Austria, ale w klasyfikacji po dwóch etapach nie zdołała ona wyprzedzić Polski. Nasz zespół nadal prowadzi z czasem 20:22,2, przed Austrią 20:33,39, Holandią 20:36,03 i NRD 20:36,32.

W klasyfikacji indywidualnej liderem jest nadal Holender Schepers 4:16,41, drugie miejsce zajmuje Polak Bławdzin 8:18,4, a trzecie Austriak Furian 8:18,17.

Lekkoatletyka

LEKKOATLECI AZS-u Szczecin podczas klubowego mitingu uzyskali kilka niezłych rezultatów: ko Bistyi, 100 m, Czmel — 13,3, wzwwyż Wolańska — 1,45 cm, mężczyźni: 100 m Szamrowicz i Wolski — 10,9, 1000 m Kotzbach i Lewandowski — 2,33,2, w dal, Szamrowicz — 7,11.

Uwaga, komitenci!

DYREKCJA MHD ODZIEŻA I OBUWIEM W SZCZECINIE

informuje,

że sklep komisowy przy Bramie Portowej 4 zostanie zamknięty z dniem 10. VI. 1965 r. na okres 2 miesięcy z powodu remontu.

Wszyscy komitenci proszeni są o odebranie do dnia 5. VI. 1965 r. towarów wstawionych do sprzedaży.

1649-K

W dniu 28.V.1965 r. zmarł w wieku lat 35 z-ca gł. mechanika

Kol. Józef Ratajczyk

długoletni pracownik Szczecińskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych

W Zmarłym tracimy zacnego i powszechnie cenionego pracownika oddanego całym sercem sprawom zakładu.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu tej bolesnej straty.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY, ZAŁOGA PAPIERNI SKOLWIN.

1670-K

W dniu 28 maja 1965 r. zmarł

Kol. Józef Ratajczyk

lat 35

pracownik Szczecińskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Szczecinie W Zmarłym straciłmyś cennego pracownika zakładu i powszechnie lubianego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD STOWARZYSZENIA INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO.

1670-K

HILDEGARDZIE RATAJCZYK

wyrazy głębokiego współczucia z powodu ŚMIERCI NIĘŻA

składa

Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Szczecin-Pogodno, POP, Rada Oddziałowa i pracownicy

1673-K

W dniu 28. V. 1965 roku zmarł nasz nieodżałowany kolega i przyjaciel

Józef Ratajczyk

o czym w głębokim smutku zawiadamia

GRONO PRZYJACIÓŁ

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: centrala 436-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział numeratki 462-33; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 478-91; dalekopisy 423-14. Prenumerata w kraju przyjmuja urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również dokonywać wplat na konto PKO Nr 16-1370. Prenumerata w zagranicę przysyłana jest w formie przesyłki pocztowej. Cena prenumeraty: kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumerata za zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wrońska 23, tel. 20-46-08, konto PKO Nr 1-6-106024.

Teatry

— nieczynne: OPERETKA — „Czerwony Kapturek” g. 18.

Kina

DELFIN (tel. 469-74) — „Głos ma prokurator” g. 14, 16, 18.15, 20.30. pol. — od lat 16; wtorek: „Zakończony kundel” g. 13; „Jumbo” g. 15.30; „Kronika jednego dnia” g. 15, 18.15, 20.30 radz. — od lat 15; KOSMOS (tel. 355-02) — „Inspektor Morgan” g. 13.30, 16, 18.30, 21 — ang. — od lat 16; wtorek: g. 13.30, 16, 18.30, 21; „Przygody Tolka Borowki” g. 9.30, 11.30; COLOSEUM (tel. 458-18) — „Nie zabijaj” g. 16, 18.30, 21 — jug. — od lat 16; (poniedziałek i wtorek); PAŁYK (tel. 733-35) — „Mały świętek Samy Lee” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — ang. — od lat 16 (poniedziałek i wtorek); OGRODOWE — „Chleb, miłość i...” g. 20.45 — wt. — panoram.; DERBY — „Rancho w dolinie” g. 20.30 — USA — panoram.; POLONIA (tel. 473-01) — „The Beatles” g. 10.30, 13, 15.30, 19, 20.30 — ang. — od lat 12 (poniedziałek i wtorek); PIONIER (tel. 473-03) — „Wspomnienie z wakacji” g. 13, 15; „Na łonie natury” g. 17; „Noż w wodzie” g. 18.30, 20.30 — pol. (poniedziałek i wtorek); MARS — „Włczy bilet” g. 17.30, 20 — pol. — od lat 16; PROMIEN — „Skarb w Srebrnym Jeziorze” g. 16, 18.10, 20.20 — NRF — panoram. — od lat 12; FAJLA — „General della Rovere” g. 17, 19.30 — wt. — od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Jumbo” g. 17.30, 19.30 — USA — od lat 9 — panoramiczny.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Anglia, Francja, Grecja, Szwajcaria” g. 10-21.

Kluby

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — Scena Propozycji — „Wyszedł z domu” g. 20 — SPÓŁDZIELCO — Woj. Pol. 20 — czynny od g. 15-23.

Dyzury

SZPITALA KLINIKA CHR. DZIECIĘCJ — Unii Lubelskiej; II KLINIKA CHR. — Pomorzany; SZPITAL WOJSKOWY — Oddział Położniczy — Piotra Skargi.

APEKI

NR 1 — Jasielskiego 16 — tel. 371-55; NR 34 — Dubois 1 — tel. 82-41; NR 48 — Lelewela 1 — tel. 726-24.

MHD ODZIEŻA I OBUWIEM w Szczecinie

DZIECIOM

kiermasz w sklepach:

„Macius” przy ul. Krzywoustego „Pan Twardowski” — Plac Grunwaldzki „Gallux” — Salon Odzieży — Al. Wyzwolenia

„Dom Odzieżowy” — stoisko wydzielone — Al. Wyzwolenia „Kajtek” — ul. Śląska „Krasnal” — Pl. Zgody „Salamandra” — ul. Krzywoustego „Obuwie Lux” — Reymonta „Obuwie” — Al. Wyzwolenia Małych klientów serdecznie zapraszamy po zakupy. 1672-K

Pracownicy poszukiwani

Szczecińskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego i Drodzowego w Szczecinie, ul. Jagiellońska 63/64 — zatrudnią przychmiast. inżyniera względnie technika-chemika na stanowisko majstra w produkcji, inżyniera budowlanego do spraw inwestycyjnych oraz inżyniera względnie technika energetyka. Zgłoszenia prosimy kierować do dyrekcji zakładów. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Branżystę art. przemysłowych, wymagane wykształcenie średnie oraz kilkuletni staż pracy — pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi II — zatrudni Handlowa Spółdzielnia Inwalidów w Szczecinie. Blizszych informacji udzieli spółdzielnia przy ul. Wyszyńskiego 33/34, od godz. 8-10.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 18.40.

13.20 „Cet czy licho”, 13.45 „W rytmie tańca i piosenki”, 14.30 „Norbert Blichki”, 14.45 „List ze Śląska”, 15 Radiowo przegląd chorów studenckich, 15.30 Dla dzieci, słuchawisko „Stan pogodnego wieczoru”, 16.05 Dwulekowy felieton muzyczny, 16.30 Kwadrans piosenek, 16.45 Reportaż aktualny, 17 Szafa gra, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 „Nowe kadencje”, 18 Radioreklama, 18.45 Audycja red. ekonomicznej „Ludzie i surowce”, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Audycja literacka „Parnasi”, 20 Melodie rozrywkowe, 20.10 „Posłowie Ziemi Szczecińskiej”, 20.25 Audycja literacka, 20.45 W tanecznym rytmie, 21 Z kraju Magazyna męski, 21.40 „Jazd nad Odrą”, 22.10 Fragment pow. M. A. Nôxo „Ditta”, 22.40 „Rozmowy o wychowaniu”, 23.15 Muzyka taneczna.

Telewizja

PROGRAM POLSKI

16.55 Program dnia, 17 Wiadomości dziennika TV, 17.05 Wodzień dla dzieci „Niebieski kuferek”, 17.20 Film o dziecku, 17.30 Magazyn męski „Bryza”, 17.55 Kino krótkich filmów, 18.30 TV magazyn postępu technicznego, 19 Film muzyczny „Gra zespół Mantovanego”, 19.30 Dziennik TV, 20 Dziennik szczeciński, 20.05 Program publicystyczny, 20.15 Teatr TV „Chłopaki”, 21.20 Dziennik TV, 21.40 „Trust mózgow odpowiada”, 22.10 Lekcja języka angielskiego, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

13.30 „Otello”, 16.30 Widowisko dla dzieci od lat 3, 18 Omówienie programu, 18.10 Uniwersytet TV, 18.35 Tele-reklama, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 Angielski film kryminalny, 21.10 „Czarny kanał”, 21.30 „Lato w Dubrowniku”, 22.10 Kronika, 22.15 „Zatańcz ze mną”.

WTOREK

6.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10.55 Angielski film kryminalny, 12.30 „Z reporterami w drodze”, 13.30 Rozmaitości, 16.20 Gimnastyka dla wszystkich, 16.50 Program dla klas 10-12, 17 Widowisko dla dzieci od lat 6, 18 Omówienie programu, 18.10 Uniwersytet TV, 18.35 Tele-reklama, 18.45 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Program dla małych dzieci, 19.25 Prognoza pogody, 19.30 Kronika, przegląd wydarzeń, 20 Sztuka TV, „Niedzielnny ramek w Chiczewie”, 21.25 „Dzieci przed kamerą”, 22.05 Kronika, 22.30 „Godzina przyszłości”.

Nieruchomości

SPRZEDAM gospodarstwo rolne — 5 ha wraz z zabudowaniem — Stawów Kowalczyk, Królewiec, p-ta Smyków, pow. Końskie, woj. Kielce.

Spiszedaż

SAMOCHOŁ „Warszawa”, sprzedam, Szczecin, ul. Kresowa 16. BIBLIOTEKĘ jasną, wieszak, szafkę sprzedam, Szczecin, Bogumiły 7-2, od godz. 16.

MOTOCYKL „Pannonia”, niebieski, z chromowanymi zbiornikami, po małym przebiegu, pilnie sprzedam, Świątowa 6A-1A, od godz. 16-19.

FORTEPIAN okazjnie sprzedam, Bol. Krzywoustego 48-16, godz. 14-20.

PSA rasy bokser, sprzedam, Zgłoszenia: Jagiellońska 34-4.

SKUTER „Peugeot” — sprzedam, Waryńskiego 9-1.

Biuro Ogłoszeń

tel. nr 34-444

„Wyszedł z domu” T. Różewicza w Klubie 13 Muz

DZIS, w poniedziałek, o godz. 20, w Klubie 13 Muz zostanie powtórzone (po raz ostatni) świetny spektakl T. Różewicza „WYSZEDŁ Z DOMU”. Wykonawcami będą: Wanda Rucińska, Krystyna Bigelmajer, Roland Glowacki, Hieronim Konieczka, Marian Nosek, Jerzy Wasowicz, Wiesław Zwioliński oraz uczeń VII kl. — Bartłomiej Zieliński. Reżyseruje Janusz Marzec.

Jednym zdaniem

DZISIAJ 31 bieżącego mies. 6-godz. 18, w gmachu Sądu Wojewódzkiego (w sali nr 431), sędzia Sądu Wojewódzkiego Tadeusz Hofbauer wygłosi referat na temat: „Obowiązki radcy prawnego według kodeksu postępowania cywilnego Z OKAZJI XX-lecia powrotu

Szczecina do Macierzy Operetka Szczecińska daje 6.VI. o godz. 18.15, w czynie społecznym, bezpłatne przedstawienie dla członków Zjedn. Związków Emerytów, Rentistów i Inwalidów, bilety do odebrania w sekretariacie związku od dnia 1 czerwca br., w godzinach urzędowania.

W NASZEJ redakcji, pok. 49, jest do odebrania wyciąg z aktu urodzenia na nazwisko Tadeusz Antoni Czarniecki oraz cztery klucze na kółku.

BOWEREK marki „Boho” należący do Niebuzi w wojew. wł. V-a, szkoły nr 19 — odebrać w pracowni technicznej tej szkoły.

Kronika dnia

WIZYTA NIEMIECKICH SPECJALISTÓW

WOJEWÓDZKIE Zjednoczenie PGR gościło, przez 2 dni, grupę niemieckich specjalistów z Berlina. Goście intensywnie się pogadali, w tym celu zorganizowali w naszym sąsiedztwie w naszym gospodarstwach rolnych. W miejscu zjazdu PGR-y w Kluczu Goleniowskim.

„VIOLINKI” WYJEZDZAJĄ DO KOSZALINA

NA zaproszenie Koszalińskiej Orkiestry Symfonicznej im. Moniuszki wyjeżdża dziś, na 10-godzinny występ, orkiestra szkolna z Koszalinu i Słupsku. Zespołowi towarzyszy jego kierownik, muzyk szczeciński Rajmund BRĄDKIEWICZ.

PRZEDSZKOLE W CZYNIE SPOŁECZNYM

JUTRO o godz. 13, przy Al. Armii Czerwonej 17 odbędzie się uroczystość przekazania miastu zjazdu PGR-y odbudowanego w czynie społecznym. Zebrali: (a)

Kolegium orzekło:

KOLEGIUM Karno-Administracyjne przy DRN Pogodno rozstrzygnęło ostatni sprawę 4-letniego Edmunda WOZNAKA, zam. przy ul. Juranda 5, z zawodu malarza. Woźniak odpowiadał za ciagle awantury urządzane po pijanemu na swojej ulicy. Siedmiokrotnie przebywał już w izbie wytrzeźwień. Nieoprawnego awanturnika ukarano 2 miesiącami bezwzględniego aresztu.

1000 zł grzywny z zamianą na 40 dni aresztu — to kara, jaka spotkała 49-letniego pracownika ZPS — Józefa GAGAŁY, zam. przy ul. Modrzewskiego 1. Gagała urządził po pijanemu karczemną awanturę w tramwaju.

30-letni Franciszek KRECKI zam. przy ul. Swarzewicza 11, pracownik Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych, w stanie kompletnego zamroczenia alkoholowego maszerował przyzkiem urządzane po pijanemu, wycieczając „Syrana” nie zdołał wyminąć pijanego i Krecki znalazł się pod kolami.

Za spowodowanie wypadku Krecki ukarany został grzywną w wysokości 300 zł.

We wszystkich trzech wypadkach kolegium, jako karę dodatkową, orzekło opublikowanie nazwisk sprawców w prasie. Orzeczenia są prawomocne i nie podlegają zażaleniu. (ap)



Nierzadki to był obrazek w komisjach wyborczych. Obok osób starszych, głoszą za dalszym rozwojem Polskiej Ludowej oddawali młodzi, wchodzący w życie ludzie — urodzeni, wychowani i wykształceni w obecnej rzeczywistości. Ci chłopcy — duma morską Szczecina — wychowankowie Państwowej Szkoły Morskiej, głoszą za swą własną szczęśliwą przyszłość.

Radio i TV Szczecin — „na medal“

SZCZECINIANIE, którzy po powrocie z głosowania wczorajsza niedziele spędzili w zaciszu domowym, informowani byli na bieżąco przez naszych kolegów z rozgłośni radiowej i studia telewizyjnego o przebiegu wyborów w mieście i województwie.

Pierwsze sprawozdanie rozgłośni radiowej usłyszeliśmy już o godz. 7.10, następnie o godz. 9.20. Dowiedzieliśmy się m. in., że do godz. 8 przodował pow. pyrzycki, do południa natomiast 50 proc. wyborców z naszego województwa spełniło już swój obywatelski obowiązek.

Zajmujemy dotychczas drugie miejsce w kraju — piynie głos z głośnika radiowego.

Dzięki kolegom z radia, szczecinianie dowiedzieli się, że najstarszym obywatelem miasta, który głosował po raz pierwszy w życiu, był 75-letni p. Stanisław BARTNIK. Sędziwy obywatel naszego grodu przed wojną nie głosował na znak swojego politycznego protestu. We Francji, do której wyemigrował, nie miał jako obywatel krajowej prawa głosu.

— Głosuję po raz pierwszy i chciałbym jeszcze raz w życiu gło-

sować właśnie w Szczecinie — mówi p. Bartnik.

O godz. 13.35 w programie ogólnopolskim transmitowanym przez Poznań, ujrzeliśmy pierwsze telewizyjne sprawozdanie z przebiegu głosowania w Szczecinie. Szczecinianie byli świadkami, jak dwaj pierwsi obywatele naszego miasta — I sekretarz KW PZPR Antoni WALASZEK i przewodniczący PWRN Marian LEMPICKI w swoich obwodach wyborczych oddają głosy na listę kandydatów Frontu Jedności Narodu. Poznańską relację szczecińskiej TV oglądaliśmy w godzinach wieczornych. Dzięki bowiem inicjatywie szczecińskiego Ośrodka Telewizyjnego filmowe sprawozdanie wyborcze ze Szczecina już o godz. 10 było gotowe i specjalnym samolotem odesłane do Poznania.

W ogóle nasi kolezy — „do mikrofonie i kamerze“ spisali się w dniu wyborów na piątkę, żeby nie powiedzieć — na medal. (hs)

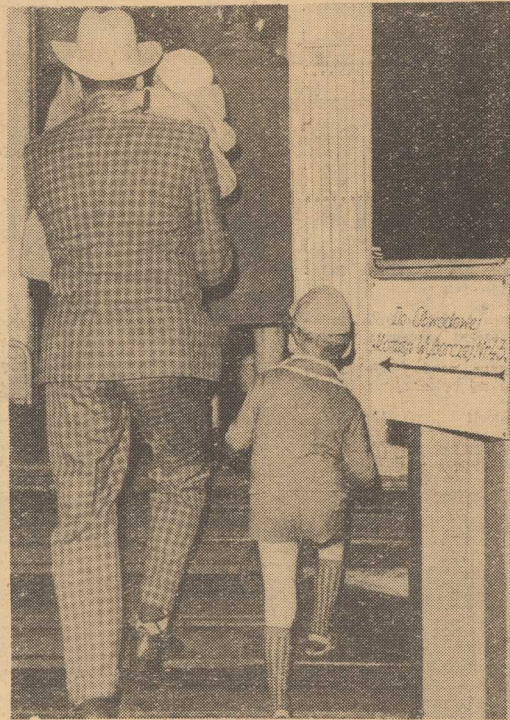
Młodzi i najmłodszy

WYSTROIŁO się miasto w tę wyborczą niedzielę, przybrało w czerwieni i biel flag, rozświecało.

Na ławce przy Jasnych Błoniach grupka harcerzy z ożywieniem o czymś dyskutuje. Chusty na szyjach nienagannie wyprasowane.

— Jesteśmy drużyną nr 17 przy Komendzie Hufca Nad Odrą — wyjaśnia najstarszy harcerz — mieliśmy mieć dyżur w lokalu wyborczym przy ul. Ogińskiego, ale inni harcerze nas ubiegli i będziemy dopiero w drugiej kolejności.

Sympatyczni druhowie są bardzo zmartwieni i rozchmurzają się dopiero wtedy, gdy obiegujemy, że „coś” o nich napiszemy. A zatem spełniamy obietnicę: sympatyczną grupę stanowili — bracia MACIEJ i PAWEŁ URBANSKY, ADAM DZIEMBOWSKI, ANDRZEJ KRAŚKIEWICZ, WIESŁAW ŁANOWSKI i LUDWIK PROWIZOR.



PRZED SZKOŁĄ nr 70 przy ul. Mickiewicza, gdzie mieści się Obwodowa Komisja Wyborcza nr 10, stoi wyprężony młodzi harcerzyk. — Nazywam się Wojtek BESTRY i mam tu dyżur od godziny 6 rano. Wskazuję wyborcom drogę i kieruję ruchem — mówi reolutnie Wojtek z odcieniem dumy w głosie. — Ale tu jest nas więcej — dodaje solidarnie na widok naszych zapisków w notesie.

— „Eeej! Chodźcie tu“. I wkrótce otacza nas grupka harcerzy i harcerzek z drużyny nr 17 i 20. Są bardzo przejęci, gdy kolejno zapisujemy ich nazwiska: Ania KRAWCZAK, Wiesia JANCZAK, Grażyna WISNIEWSKA, Janek BESTRY, Krysta PRZYBYLSKA, Grażyna WIECZOREK. W ostatniej chwili przybiega do grupy Krzyszek WYCZÓLKOWSKI. Ja mam dyżur dopiero o 10-tej, tłumaczy lekko zdyszany — ale już przyszedłem, bo nie mogę się doczekać! Spoglądam na zegarek, dochodzi godz. 7. Harcerze swoje obowiązki spełniają wosrowo. Zegnamy się więc, bo oto nadchodzi nowi wyborcy, którym trzeba wskazać drogę.

Są! Gdy z lokalu komisji wyborczej nr 16 przy ul. Felczaka wychodzi trójka młodych, domyśliły się, że mamy przed sobą 18-latków. Przejęte miny świadczą o tym najlepiej.

— Przyszliśmy głosować razem, bo to jakoś różnie! — mówią Bożena IWANŃSKA, Aleksander BRZOZOWSKI i Jan MIKULSKI. Bo wie pan, głosujemy pierwszy raz w życiu i czujemy się jakoś dziwnie.

Jakoś tak bardziej dorosło — dorzucą jeden z chłopców.

— I głosowaliśmy bez skręśień — rzucają na odchodnym i uśmiechają się tak, jak to tylko potrafią 18-latkowie. (Dyl)

DO LOKALU wyborczego nr 49, mieszczącego się przy Al. Wojska Polskiego ludzie plynęli nieprzerwanym strumieniem. Przychodzono całymi rodzinami.

— Do godziny 11.15 — powie dzielną nam przewodniczący komisji Stanisław WNUK — na 176 umieszczonych w spisie oddało swe głosy 79 wyborców. Z tej wielkiej frekwencji cieszymy się bardzo. Jest w tym cząstka naszej wieloletniej pracy. Dobra informacja, właściwie i staranne sprawdzenie list wyborczych ułatwia i przyspiesza proces przyjmowania wyborców.

DLA DZIECI:

- jutro impreza na Pogodnie
- 6 czerwca na pl. Hołdu Pruskiego

PREZYDIUM DRN POGODNIE przygotowało dla swoich najmłodszych obywateli piękny podarunek z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Jest

to ogródek jordanowski przy Al. Bohaterów Warszawy, który przekazany zostanie dzieciom jutro — 1 czerwca br. Ponadto gospodarze dzielnicy zapraszają wszystkie dzieci z mieszkań na Pogodnie na wielką imprezę w ogródku jordanowskim przy ul. Mickiewicza róg ul. Noakowskiego, która odbędzie się również jutro, a rozpocznie o godz. 15. W programie zabawy zbiorowe, konkursy z nagrodami, występy artystyczne i... słodki poczęstunek. Możemy zdradzić tajemnicę, że będą to lady.

PODOBNE jak w roku ubiegłym Dyrekcja MHD Art. Przemysłowymi-Różnymi, wespół z Wojew. Przeds. Handlu Art. Papierniczymi i Sportowymi organizują 6 czerwca wesołą imprezę z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Składają się ona będzie z konkursowych gier i zabaw, w których liczyć się będzie szybkość, zręczność i pomysłowość. W konkursach będą mogły wziąć udział te dzieci, w wieku od 5 do 10 lat, które uprzednio zapiszą się u kier. sklepu „Puchatek” przy Al. Niepodległości 13. Zapisy rozpocznie się 28 maja, liczbą miejsc ograniczoną. W sklepie tym jest do wglądu regulamin konkursów.

Dla zdobywców I i II miejsca w poszczególnych konkursach przewidziane są wartościowe nagrody.

Innowacje na liniach PKP

30 MAJA wszedł w życie nowy rozkład jazdy PKP. W związku z tym, że zaniechano już zmiany czasu z zimowego na letni, rozkład jazdy obowiązywać będzie przez cały rok. Jakże interesujące szczeciniaków przyniosł nowy rozkład?

Przed wszystkim nowy pociąg pośpieszny, o nazwie „BOHEMIA” kursujący na linii Szczecin (a w lecie Świnoujście) — Praga Czeska. Pociąg ten zastąpi dotychczas kursujący na tej trasie wagon bezpośredni. Odjazd ze Świnoujścia g. 17.09, przyjazd do Pragi g. 8.51. Z powrotem odjazd z Pragi g. 19.10, przyjazd Świnoujście g. 11.08. Poważnej poprawie, chociaż tylko na okres letni, ulegnie komunikacja między naszym regionem a Śląskiem i Krakowem. Uruchomiony będzie nowy pociąg pośpieszny do Przemyśla, zestawiony z dwu grup wagonów: ze Świnoujścia odj. o g. 20.17 a Szczecina odj. o g. 22.12. Pociąg ten nie tylko rozładuje nieco tłok na tej trasie, ale również zapewni dogodnie połączenia w kierunku Lwowa, Kijowa, Odessy, Bukaresztu i Warny. Postój w Przemyślu potrwa tylko ok. godziny.

Dalszym usprawnieniem jest zmiana układu pociągu osobowego, który dotychczas odjeżdżał z Krakowa o g. 14.06 a przyjeżdżał do Szczecina w nocy o g. 3.02. Od 30 maja br. pociąg ten wyrusza z Krakowa o g. 19.18 przyjeżdżając do Szczecina o g. 7.01. W ciągu doby Szczecin ma teraz trzy połączenia z Krakowem.

Zaszy również zmiany, choć nieduże, w komunikacji z Warszawą. Pociąg osobowy wracający ze Szczecina o g. 20.30 będzie teraz wyruszał o g. 21.52, a co zatem w Warszawie będzie o g. 7.06, porze b. dogodnej. Pociąg posp. zamiast o g. 0.01, odjeżdża teraz o g. 23.54.

Usprawniony został przejazd pociągiem ekspresowym „Błękitna fala”. Do Świnoujścia będzie on teraz przyjeżdżał nieco wcześniej o godz. 22.06, a nie jak dotychczas o godz. 22.30. Zamiast dotychczasowych 6 wagonów skład „Błękitnej fali” zwiększono do 10 wagonów.

Wspomniwszy jeszcze, że mankamentem nowego rozkładu jazdy jest brak szybkiego, dziennego połączenia Świnoujścia z południem naszego kraju. Sprawa jest tym ważniejsza, że jak wiadomo prym przywozący skandynawskich turystów będzie teraz przybijał rano, ok. g. 9. Szwedzi, którzy udają się w Tatry, a jest ich sporo, będą zmuszeni czekać na połączenie aż do wieczora. Usprawnienie tej komunikacji, właśnie pod kątem potrzeb Skandynawów, wydaje się pilnym i ważnym zadaniem PKP.

Wszyscy korzystający z pociągów podmiejskich powinni odczuć poprawę warunków dojazdu. Na terenie węgla szczecińskiego wydatnie zwiększono liczbę pociągów dowożących ludzi do pracy i szkół. I tak np. na linii Turzyn — Niebuszewo zamiast 16, będzie teraz kursować 19 pociągów, na linii Niebuszewo — Skolwin 18, zamiast 12, Szczecin — Trebiesz 13, zamiast 7, a Szczecin — Skolwin 18, a nie 11. Z myślą o wygodzie młodzieży dojeżdżającej do szkół uruchomiono specjalne pociągi szkolne.

AUTORZY nowego rozkładu jazdy uwzględni, zwłaszcza jeżeli chodzi o potrzeby przyjeżdżających do pracy, wiele wniosków i postulatów pasażerów. Nowy rozkład na pewno nie zadowolili jeszcze wszystkich, dlatego DOKP już dziś apeluje do swych klientów o żywą krytykę po to, aby przy opracowywaniu następnego rozkładu można było znowu uwzględnić maksimum wniosków. (aż)